

POSTANOWIENIE

Dnia 23 października 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Antoni Górski (sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

w sprawie z powództwa J. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego w C. zastąpionemu przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, Gminie C. i Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W.

o zapłatę i ustalenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 23 października 2008 r.,

zażalenia powoda na postanowienie Sądu Apelacyjnego z dnia 27 maja 2008 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 27 maja 2008 r. Sąd Apelacyjny odrzucił apelację powoda J. S. w części dotyczącej zaskarżenia wyroku oddalającego powództwo o zapłatę uznając, że mimo wezwania do usunięcia braków formalnych apelacji, nie jest możliwe ustalenie, jaki jest zakres zaskarżenia w zakresie żądań o zapłatę. W zażaleniu powód wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia, zarzucając, że wniesiona przez niego apelacja spełniała wymagania formalne. Zarzucił ponadto nieważność postępowania z powodu sprzeczności składu sądu z przepisami ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W powództwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Drugiego Urzędu Skarbowego w C., Gminie C. i Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w C. powód domagał się zapłaty żądanych należności z różnych tytułów, zaś w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego kilkakrotnie modyfikował żądania pozwu. Ostatecznie sprecyzował powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa Naczelnika Drugiego Urzędu Skarbowego w C. kwoty 500.000 zł tytułem zadośćuczynienia, od pozwanej Gminy Miasta C. kwoty 199.000 zł z tego samego tytułu oraz kwoty 1 zł od dopozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w C. Ponadto powód domagał się solidarnie od pozwanych zapłaty kwoty 111.876 zł tytułem odszkodowania za spowodowanie jego niezdolności do pracy i zmniejszenie się widoków na przyszłość. Powód żądał również zasądzenia kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych. Równocześnie powód zgłosił roszczenie o ustalenie niepodzielności charakteru nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 27 września 2007 r. Sąd Okręgowy w C. oddalił powództwo – pkt 1, oraz orzekł o kosztach postępowania - pkt 2. W przedmiotowej sprawie wątpliwości powstały wokół prawidłowości określenia zakresu zaskarżenia. Należy zwrócić uwagę, że w apelacji z dnia 27 listopada 2007 r. powód wprowadził wniosek o „zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie pierwszym, który dotyczy oddalenia mojego powództwa”, co mogłoby wskazywać na wolę zaskarżenia orzeczenia w całości. Z drugiej jednak strony wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) określono na kwotę 215.876 zł, co świadczyłoby o jedynie częściowym zaskarżeniu orzeczenia.

Wobec tej sprzeczności, mając na względzie dokonywane wcześniej modyfikacje żądań powoda odnośnie do poszczególnych pozwanych, należy uznać za prawidłowe wezwanie powoda przez Sąd Apelacyjny do sprecyzowania zakresu zaskarżenia. Zarządzeniem z dnia 29 lutego 2008 r. Sąd zobowiązał powoda pod rygorem odrzucenia apelacji do podania: „1. czy powód zaskarża jedynie wyrok w części obejmującej oddalenie powództwa o zapłatę, a jeżeli tak, to w odniesieniu do jakich roszczeń zgłoszonych przed Sądem I instancji i do których pozwanych (należy podać wartość przedmiotu zaskarżenia w odniesieniu do każdego z pozwanych; 2. czy przedmiotem zaskarżenia objęte jest także oddalenie powództwa, a jeżeli tak, to w stosunku do których pozwanych i jaka jest wartość przedmiotu zaskarżenia w tym zakresie (należy podać wartość interesu majątkowego dotyczącego żądania o ustalenie;”. Mimo tak

precyzyjnej treści wezwania do usunięcia braków, powód, pismem z dnia 7 marca 2008 r., stwierdził jedynie, iż „zaskarżam wyrok w I instancji co do powództwa o zapłatę i ustalenie. Od ZUS oczekuję symbolicznej złotówki odszkodowania lub zadośćuczynienia, a od pozostałych pozwanych – solidarnie reszty kwoty odszkodowania lub zadośćuczynienia (...)”. Ponadto jako wartość przedmiotu sporu (zaskarżenia) wskazano kwotę 702.000 zł.

Sprecyzowanie zakresu zaskarżenia należy do elementów konstrukcyjnych apelacji (art. 368 § 1 pkt 1 k.p.c.). Od wnoszącego środek odwoławczy wymagane jest jednoznaczne określenie, czy skarży orzeczenie, w całości czy w części. W razie częściowego zaskarżenia niezbędne jest jego dokładne sprecyzowanie. Precyzyjne określenie tego elementu apelacji wiąże się z zakresem kognicji sądu odwoławczego, który nie może orzekać o tym, co nie było przedmiotem żądania (zaskarżenia).

Wniesiona przez powoda apelacja dotknięta jest istotnym brakiem konstrukcyjnym. Sformułowanie, że powód oczekuje „odszkodowania lub zadośćuczynienia” nie pozwala na jednoznaczne ustalenie, które z wydanych rozstrzygnięć powód uważa za nietrafne i oczekuje ich skorygowania. Należy podkreślić, że występująca po stronie pozwanej wielopodmiotowość wymagała jednoznacznego sprecyzowania wysokości roszczeń w odniesieniu do każdego konkretnego podmiotu. Mając ponadto na względzie różnorodność zgłaszanych żądań powoda niemożliwe okazało się precyzyjne ustalenie zakresu zaskarżenia kwestionowanego orzeczenia.

Tym większe wątpliwości powstały w związku z dokonywaniem przez powoda modyfikacji wartości przedmiotu zaskarżenia, do których w żaden sposób się nie ustosunkował on, zarówno w apelacji, jak również w piśmie z dnia 7 marca 2008 r. Dopiero w przedmiotowym zażaleniu powód sprecyzował, że w apelacji określenie wartości przedmiotu zaskarżenia na kwotę 215.976 zł (w rzeczywistości w apelacji podano kwotę 215.876 zł) oznaczało „ograniczenie roszczenia do kwot: 115.976 zł tytułem odszkodowania za spowodowanie niezdolności powoda do pracy i zmniejszenie się jego widoków powodzenia na przyszłość oraz 100.000 zł tytułem odszkodowania”.

Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że powód nie usunął w sposób prawidłowy braku apelacji, polegającego na nieprecyzyjnym określeniu zakresu zaskarżenia. Należy w pełni zgodzić się ze stwierdzeniem, iż Sąd Apelacyjny nie może dokonywać wyboru, w jakim zakresie powód kwestionuje wyrok Sądu pierwszej instancji. Sąd może rozpoznawać sprawę jedynie w takim zakresie, w którym nastąpiło zaskarżenie wyroku przez stronę. Obowiązkiem sądu jest natomiast dążenie do wyjaśnienia wszelkich

wątpliwości związanych z tym zagadnieniem, czemu służyło wystosowanie wezwania do usunięcia dostrzeżonego braku.

Nieodrzućenie apelacji na posiedzeniu niejawnym z przyczyn wymienionych w art. 373 k.p.c. nie wyłącza jej późniejszego odrzucenia, mimo wyznaczenia rozprawy. Dopuszczalność środka zaskarżenia oceniana jest w każdym stadium rozpoznawania sprawy, w składzie sądu stosownym do etapu, na jakim rozpoznawana jest sprawa (por. postanowienie SN z dnia 20 listopada 2006 r., I PZ 16/06, OSNP 2007, Nr 21-22, poz. 321). Zarzut odnoszący się do nieważności postępowania nie jest trafny. Postanowienie o częściowym odrzuceniu apelacji wydane zostało przez sąd w składzie, w którym w dniu 27 maja 2008 r. odbyła się rozprawa.

Z powyższych względów odrzucenie apelacji w części zaskarżającej wyrok Sądu Okręgowego w C. w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę należy uznać za prawidłowe. Niemożność nadania sprawie biegu w skutek niesprecyzowania zakresu zaskarżenia wyłącza możliwość merytorycznego rozpoznania sprawy w tym zakresie. Na marginesie należy zauważyć, że rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego nie można uznać za przejaw zbytniego formalizmu procesowego, o czym świadczy uznanie argumentacji powoda za wystarczającą w zakresie usunięcia braku odnośnie do części oddalającej powództwo o ustalenie.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie (art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹⁰ § 3 k.p.c.).